



Widok na budynek z mostu Poniatowskiego

INTERNAUCI O WIEŻY NA PRADZE

Wizja Perry'ego wzbudziła dyskusje

W ubiegły wtorek na łamach dodatku Nieruchomości „Dziennika” zamieściliśmy tekst prezentujący pomysł wybudowania u zbiegu Waszyngtona z Międzynarodową wieży apartamentowej o wysokości ponad 140 metrów. Autorem projektu jest Guy Perry, francusko-amerykański architekt.

W wieży miało się znaleźć ok. 140 dwupoziomowych apartamentów o najwyższym standardzie. Ponadczterdziestopiętrowy budynek był już na zaawansowanym etapie projektowania, kiedy okazało się, że nie można go wybudować. Jesienią ubiegłego roku dla terenu, na którym miał stanąć, uchwalono plan zagospodarowania, który wyklucza tam tak wysoką zabudowę.

Tekst w „Dzienniku” wywołał w Internecie spore poruszenie wśród pasjonatów architektury. Na lokalnym wątku międzynarodowego forum dyskusyjnego Skyscrapercity internauci zorganizowali nawet sondę, w której można się wypowiedzieć, czy niedopuszczenie do realizacji tej inwestycji było trafną decyzją.

– Jestem zdecydowanie przeciw tej lokalizacji, budy-

nek super, ale nie w tym miejscu – napisał forumowicz o nicku REDHATT. – 40 pięter na Saskiej Kępie przy parku? Stanowcze nie, to chyba jakiś żart, nie mogę wyobrazić sobie tak wysokiego budynku w tym miejscu. Jak już ktoś wspomniał, najlepsze miejsca na praski skyline to port bądź al. Stanów Zjednoczonych w okolicach Blue Point – wtórował mu WMS.

Pojawiły się również przychylni projektowi wypowiedzi. – Dwupoziomowe mieszkania z zimowymi ogrodami, „wille w chmurach”. Robi wrażenie. Nie rozumiem też, czemu tyle protestów co do miejsca. Według mnie jest ok – uważa Darecky. Popiera go cichus1. – Moim zdaniem to świetne miejsce na taki apartamentowiec. Chciałbym tam mieć mieszkanie: dookoła park i działki, a z drugiej strony widok na centrum.

W momencie zamykania tego wydania dodatku Nieruchomości znaczna większość osób biorących udział w sondzie była zdania, że urzędnicy podjęli słuszną decyzję, nie godząc się na wybudowanie wieży na Pradze. Dyskusja jednak trwa...

Tomasz Szpyt